

Monika Kuhnke

Cenne, bezcenne/ pozyskane

Odzyskiwanie dzieł sztuki, które kiedyś znajdowały się w Polsce, następnie – głównie w czasie wojen – zostały zrabowane, a obecnie zdobią kolekcje gdzieś poza jej granicami, jest niezwykle trudne. Wielokrotnie o tym była mowa na łamach naszego pisma.



Także pozyskiwanie do naszych zbiorów dzieł tworzonych przez polskich artystów na obczyźnie, czy historycznie tam się znajdujących, nie jest łatwe; problemy finansowe stanowią często barierę nie do pokonania. Czasem jednak brakuje wytrwałości starającym się o nie instytucjom, a ich



▲ Portret kobiety, olej, płótno 49 x 44 cm

przedstawicielom umiejętności negocjacyjnych, swoistego daru przekonywania. Te umiejętności szczęśliwie posiadał nasz były ambasador w Libanie, pan Tadeusz Strulak. To jemu udało się ustalić, że w Bejrucie przechowywana jest bogata spuścizna po polskim malarzu Bolesławie Baake (1905–1963), tym cenniejsza, że w Polsce jedynie Muzeum Narodowe w Warszawie posiada kilka prac tego artysty i to z wczesnego okresu jego działalności, tj. do roku 1939. Tragiczne okoliczności związane z życiem artysty (wywiezienie na Sybir w 1940 r., tułaczka wojenna i niemożność powrotu do kraju) spowodowały, że powojenna twórczość Baakego pozostała nieznana. Warto zatem przypomnieć choćby podstawowe fakty z życia artysty.

Urodził się w Kijowie w polskiej rodzinie o silnych tradycjach artystycznych, której dopiero w roku 1920 udało się wyjechać do Polski. Zamieszkali w Warszawie. Tutaj Bolesław Baake kontynuował edukację i tu, być może za namową wuja Konrada Krzyżanowskiego, wybitnego malarza i pedagoga prowadzącego wówczas własną szkołę rysunku, podjął decyzję o rozpoczęciu w 1926 r. studiów w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Wybrał pracownię prof. Tadeusza Pruszkowskiego, dawnego ucznia Krzyżanowskiego.



◀ Baskinta, olej, deska 24 x 28 cm

Prace Baakego cieszyły się uznaniem krytyki, o czym świadczą liczne nagrody za obrazy wystawiane na salonnach Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie (m.in. Salon Plastyków Bloku 1936: Rynek w Kazimierzu; Salon Malarstwa 1937: Mglisty poranek; X Salon Malarstwa 1938: Dziewczynki i Kazimierz Dolny) oraz w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych (*Fara w Kazimierzu* 1938). Rok przed uzyskaniem dyplomu (w 1938 r.) prezentował swe prace także w Raperswilu i Genewie, a w latach następnych na wystawie sztuki polskiej w Anglii, w Swansea, oraz w Manchesterze. Do wybuchu wojny, jako asystent prof. Pruszkowskiego, prowadził w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych zajęcia z rysunku.

W roku 1940 znalazł się we Lwowie i stamtąd wywieziony został na Syberię. Przez dwa lata w dalekiej tajdze pracował przy wyrębie drzewa, zanim udało mu się przedostać do Teheranu. Tam zaraz powrócił do malarstwa i już w 1943 r. wystawił 14 swoich prac.

W roku 1945 wyjechał do Libanu. W Bejrucie, pod auspicjami polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego, zorganizował i prowadził polską szkołę sztuk pięknych. Pomimo ciężkiej choroby nie zarzucił własnej twórczości: w pierwszej połowie lat 50. wystawiał dwukrotnie: w 1951 r. oraz 1954 r. Ta ostatnia wystawa zorganizowana została pod patronatem

UNESCO. Dużo pisał, między innymi wspomnienia o Konradzie Krzyżanowskim. Zmarł 6 marca 1963 r. w Bhamn's.

Cała jego spuścizna znalazła się w posiadaniu żony, a po jej śmierci pozostała w rękach jej drugiego męża, pana Jousefa Boutres Kmaty.

To on, wypełniając wolę swej żony i będąc przekonany o konieczności uratowania przed rozproszeniem spuścizny po artyście (do czego niewątpliwie przyczyniły się rozmowy z ambasadorem Strulakiem), przekazał zbiór 33 obrazów Bolesława Baake Państwu Polskiemu z zastrzeżeniem, że mają być przechowywane i eksponowane w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu.

Wybór tego miejsca nie był przypadkowy. To właśnie w Kazimierzu Baake przebywał wielokrotnie; to tu w pracowni prof. Pruszkowskiego powstało wiele jego obrazów.

Akt darowizny sporządzony został w obecności wspomnianego już Ambadora RP Tadeusza Strulaka, a wszystkich dalszych niezbędnych formalności dokonało Ministerstwo

Spraw Zagranicznych. Obrazy uroczystie przekazał 29 sierpnia br. minister Włodzimierz Cimoszewicz na ręce dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego pana Wiesława Malawskiego ❖

Fot. Wojciech Santarek

W tekście wykorzystano m.in.:
– Kantak X. K., Bolesław Baake, *Wiadomości* (Londyn) z dn. 12.05.1963.
– Bartnicka-Górska Hanna, B. Baake. *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*. T. I (A–C), Warszawa 1971, s. 53
– A także informacje od pana Wojciecha Santarka z Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, za które bardzo dziękuję.



▲ Widok Kazimierza, olej, płótno 120 x 137 cm.